

Sygn. akt III AUa 267/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.) SSA Romana Mrotek
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2012 r. w Szczecinie

sprawy A. S. i S. S.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

przy udziale zainteresowanych A. K., W. K. (1), M. K., W. K. (2), S. K., D. K. i I. K.

o objęciu ubezpieczeniem społecznym i składki

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 grudnia 2011 r. sygn. akt VII U 650/10

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 267/12

UZASADNIENIE

Decyzją Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z 24 marca 2010 r., znak DU- (...) - (...) stwierdzono ustanie ubezpieczenia społecznego rolników dla A. S. od 1 kwietnia 2007 roku w związku z zawarciem przez ubezpieczoną w dniu 17 lutego 2007 roku małżeństwa, co dało podstawę do kontynuowania ubezpieczenia jako małżonka rolnika S. S.. Z kolei decyzją z tego samego dnia, znak DU-4000- (...) stwierdzono podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników i obowiązek opłacania przez S. S. składek na ubezpieczenie za A. S. od 17 lutego 2007 roku. Decyzją o znaku DU- (...) - (...) Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego stwierdził również obowiązek opłacania dodatkowej składki miesięcznej na ubezpieczenie emerytalno-rentowe od 1 października 2009 roku za S. S. oraz A. S. w kwocie 162 zł, wskazując, że S. S. prowadzi działalność rolniczą w gospodarstwie o powierzchni 137,28 ha

przeliczeniowych, a zatem jest obowiązany do opłacania dodatkowej składki na ubezpieczenie emerytalno-rentowe w wysokości 24% emerytury podstawowej za siebie oraz A. S..

A. S. wniosła odwołanie od decyzji stwierdzającej wobec niej ustanie ubezpieczenia społecznego rolników. Z kolei odwołania od decyzji o znakach DU-4000- (...) oraz DU- (...) - (...) złożył S. S.. Obydwoje podnieśli, że gospodarstwa rolne, których są właścicielami, nabyli będąc stanu wolnego, stanowią ich majątek osobisty i nie zostały wniesione do wspólnego majątku dorobkowego. Posiadają odrębny numer identyfikacyjny gospodarstw oraz numer identyfikacji podatkowej, pobierają dopłaty, płacą podatek rolny i OC, pokrywają również koszty działalności wytwórczej.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy podtrzymał stanowisko zawarte w zaskarżonych decyzjach.

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 11 marca 2011 r. wezwano do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych: A. K., S. K., W. K. (2), D. K., I. K., M. K. i W. K. (1).

Wyrokiem z 28 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie: I. zmienił zaskarżone decyzje nr(...) i stwierdził, że A. S. podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników jako rolnik, nadal po 31 marca 2007 roku; II. zmienił zaskarżoną decyzję nr (...) i stwierdził obowiązek opłacania dodatkowej składki miesięcznej za S. S.; III. oddalił odwołania w pozostałym zakresie.

W zakresie istotnym dla rozpoznania apelacji sąd okręgowy ustalił, że S. S. jest właścicielem gruntów rolnych w gminie D.. Równocześnie jest w tej gminie dzierżawcą gruntów. Łącznie uprawia w gminie D. grunty rolne o powierzchni wahającej się w granicach pomiędzy 86,0090 ha przeliczeniowych (od 1 października do 1 listopada 2009 roku) a 84,3743 ha przeliczeniowych (od 1 stycznia do 31 marca 2011 roku). Ponadto, S. S. był i jest obecnie współwłaścicielem w 2/4 części gruntów o powierzchni 67,9224 ha fizycznych (25,9111 ha przeliczeniowych) w gminie D. wraz z M. i W. K. (1), A. K., S. K., I. K., W. K. (2) oraz D. K.. Z tytułu podatku rolnego za grunty we współwłasności opłacał połowę należności za lata 2009 i 2010, za rok 2011 opłacił całość wymierzonego podatku. S. S. jest także współwłaścicielem z wymienionymi osobami 2/4 części gruntów rolnych o powierzchni 23,5354 ha fizycznych (15,7748 ha przeliczeniowych) w gminie P., od tych gruntów opłacał podatek rolny 1052, 50 zł (wobec wpłaconej łącznie 2105, 91 zł) za 2009 rok, 643, 50 zł (wobec wpłaconej łącznie 1295, 80 zł) za 2010 rok, 1421, 92 zł (wobec wpłaconej łącznie 1423,54 zł) za 2011 rok. W początkowym okresie współwłaściciele wspólnie pobierali dopłaty unijne i utrzymywali grunt w dobrej kulturze, obecnie, wobec braku porozumienia współwłaścicieli ubezpieczony samodzielnie utrzymuje całość gruntu w dobrej kulturze poprzez jednokrotne koszenia, opłaca podatek oraz pobiera opłaty unijne. S. S. obecnie jest także właścicielem gruntów rolnych położonych w gminie K. o powierzchni 4, 6808 ha przeliczeniowych. Ponadto, jest współwłaścicielem w udziale 3/7 działki nr (...), która jest działką drogową. Gospodarstwa rolnego, którego jest współwłaścicielem wraz z żoną A. S., położonego na terenie gminy P. (0,1661 ha przeliczeniowego) i gminy D. (0, 9561 ha przeliczeniowego) S. S. nie prowadzi. Łączna powierzchnia gospodarstwa rolnego (...) wahała się pomiędzy 111,4495 ha przeliczeniowych (na dzień 1 października 2009 roku) a 130,6578 ha przeliczeniowych (na dzień 31 marca 2011 roku).

Sąd okręgowy nie uwzględnił odwołania S. S. od decyzji stwierdzającej obowiązek opłacania dodatkowej składki miesięcznej na ubezpieczenie emerytalno-rentowe począwszy od 1 października 2009 roku w wysokości 162 zł. Odwołując się do treści art. 7 ust. 1 oraz art. 16 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jedn.: Dz. U. z 2008r., nr 50, poz. 291 ze zm.) sąd okręgowy dokonał oceny prawnej i wyjaśnił, że wysokość składek na ubezpieczenie emerytalno-rentowe rolników począwszy od 1 października 2009 roku uzależniona została od wielkości gospodarstwa rolnego rozumianego jako gospodarza całość, niezależnie od ilości współwłaścicieli lub dzierżawców gruntów. Zgodnie z art. 17 ust. 1 i 4 ustawy wysokość składki na ubezpieczenie emerytalno-rentowe rolnika, którego gospodarstwo rolne obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 50 ha przeliczeniowych podwyższa się o dodatkową składkę miesięczną, która w przypadku gdy gospodarstwo rolne obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 100 ha przeliczeniowych do 150 ha przeliczeniowych wynosi 24 % emerytury podstawowej. Sąd okręgowy wskazał na treść domniemań z art. 38 ustawy w tym szczególną uwagę zwrócił na domniemanie, z którego wynika, że właściciel gruntów zaliczonych do użytków rolnych lub dzierżawca takich gruntów, jeżeli dzierżawa jest zarejestrowana w ewidencji

gruntów i budynków, prowadzi działalność rolniczą na tych gruntach oraz, że podatnik podatku rolnego lub podatku od dochodu z działów specjalnych prowadzi działalność rolniczą w rozmiarze wynikającym z zakresu opodatkowania oraz, że jeżeli własność lub dzierżawa gruntów przysługuje kilku osobom lub jeżeli obowiązek podatkowy ciąży na kilku osobach każda z tych osób uczestniczy w prowadzeniu działalności rolniczej. Sąd okręgowy uznał, że ubezpieczony prowadził w spornym okresie tj. od 1 października 2009 roku gospodarstwo rolne o powierzchni przekraczającej 100 ha przeliczeniowych. W ocenie sądu orzekającego, grunty, których jest współwłaścicielem do 2/4 części można w całości zaliczyć do gruntów należących do gospodarstwa rolnego w odniesieniu do roku 2011, kiedy to - jak wynika z zeznań ubezpieczonego - utrzymywał on w dobrej kulturze całość tego gruntu. Natomiast w okresie od 1 października 2009 roku (kiedy to wprowadzono obowiązek opłacania dodatkowej składki na ubezpieczenie emerytalno-rentowe) do 31 grudnia 2010 roku, do gospodarstwa rolnego wnioskodawcy zaliczyć można było jedynie połowę ww. gruntów. Powyższy wniosek wynikał z faktu, że za rok 2009 i 2010 S. S. opłacił połowę należnego podatku rolnego, zaś za rok 2011 całość należnego podatku rolnego. Istotne jest również to, że S. S. zgłasza się po dopłaty unijne z tytułu utrzymywania tych gruntów w takim zakresie, w jakim utrzymuje je w dobrej kulturze. Zdaniem sądu okręgowego, ustalenia dotyczące rodzaju wykonywanych na tym gruncie czynności nie prowadzą do wykluczenia tego gruntu z areалу gruntów należących do gospodarstwa rolnego (...). Dla uznania, że ubezpieczony na ww. gruntach nie prowadzi działalności rolniczej niewystarczającym jest brak pożytków z tego tytułu. Suma wszystkich gruntów rolnych należących do gospodarstwa (...) wahała się zatem pomiędzy 111,4495 ha przeliczeniowych na dzień 1 października 2009 roku, a 130,6578 ha przeliczeniowych w I kwartale 2011 roku.

Apelację od wyroku w punktach II. i III. wywiódł ubezpieczony S. S. zarzucając naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę wyrażającą się w przyjęciu, że - dla potrzeb określenia wysokości składki na ubezpieczenie emerytalno-rentowe rolników - w skład gospodarstwa rolnego wnioskodawcy, poza gruntami stanowiącymi własność lub przedmiot dzierżawy wnioskodawcy, wchodzi także grunty rolne będące przedmiotem współwłasności z M. i W. K. (1), A. K., S. K., I. K. oraz W. K. (2) i D. K., położone na terenie (...) D. oraz P., podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że te grunty rolne stanowią odrębne gospodarstwa rolne (o innych numerach identyfikacyjnych), a w stosunku do gospodarstwa rolnego obejmującego grunty będące przedmiotem współwłasności wnioskodawcy nie podejmuje samodzielnie decyzji, a jedynie utrzymuje je w stanie niepogorszonym, a tym samym nie można uznać, że wnioskodawca na tych gruntach prowadzi działalność rolniczą, której cechami jest osobisty charakter oraz prowadzenie działalności na własny rachunek. Apelujący wniósł o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie odwołania w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu wnioskodawca podniósł, że posiadanie udziału we współwłasności gospodarstwa rolnego nie jest jednoznaczne z tym, że grunty tego gospodarstwa, bez zniesienia współwłasności, można doliczyć do odrębnego, indywidualnego gospodarstwa rolnika. Wykaszenie oraz ponoszenie kosztów utrzymania nieruchomości, których współwłaścicielem jest S. S., mają na celu realizację obowiązku utrzymania nieruchomości w stanie niepogorszonym, który obciąża każdego ze współwłaścicieli. S. S. w zakresie gruntów, których jest współwłaścicielem pobiera dopłaty unijne, które pokrywają koszty utrzymania tychże gruntów w stanie niepogorszonym. Ubezpieczony nie pobiera z nich pożytków i nie uzyskuje dochodów. Wnioskodawca w stosunku do gruntów objętych współwłasnością nie może w zasadzie podejmować żadnych decyzji. Gospodarstwo rolne wnioskodawcy, w skład którego wchodzi grunty, których S. S. jest właścicielem lub dzierżawcą jest odrębnym gospodarstwem od gospodarstwa, w skład którego wchodzi grunty będące przedmiotem współwłasności.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja ubezpieczonego jest nieuzasadniona. **Sąd** okręgowy rozpoznając sprawę nie naruszył, ani norm prawa materialnego, ani zasad postępowania cywilnego. Sąd okręgowy starannie zebrał i rozważył wszystkie dowody oraz prawidłowo je ocenił z poszanowaniem zasady wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd apelacyjny w całości aprobuje ustalenia i ocenę prawną sądu okręgowego.

Odnosząc się do zarzutów apelacji należy wskazać, że podstawę materialną rozstrzygnięcia stanowi art. 17 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, z treści którego wynika, że rolnik, którego gospodarstwo rolne obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 50 ha przeliczeniowych opłaca dodatkową składkę miesięczną (...). Użycie przez ustawodawcę pojęcia obejmuje zatem jednoznacznie wskazuje, że wymiar dodatkowej składki uzależniony jest od całkowitej powierzchni gospodarstwa rolnego ubezpieczonego, nie zaś od wielkości areálu, na którym rolnik fizycznie prowadzi działalność rolniczą i z którego uzyskuje przychód. Wbrew twierdzeniom skarżącego, przedstawionej interpretacji art. 17 ust. 4 nie wyklucza prawna definicja rolnika zawarta w art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, w której m.in. wskazuje się, że jest to osoba fizyczna - co do zasady - osobiście i na własny rachunek prowadząca działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym; z definicji rolnika nie sposób wyinterpretować, że działalność rolnicza musi być prowadzona osobiście i na własny rachunek na każdym metrze, czy hektarze posiadanego gospodarstwa. Sąd apelacyjny wskazuje też na prawną definicję gospodarstwa rolnego - w myśl art. 6 pkt 4 ustawy jest to każde gospodarstwo służące prowadzeniu działalności rolniczej. Wykorzystanie przez ustawodawcę pojęcia służące prowadzeniu wyznacza potencjał i cel rolniczy określonego areálu ziemi, natomiast wyklucza taką interpretację, która zawęży pojęcie gospodarstwa rolnego do areálu, na którym działalność rolnicza jest faktycznie prowadzona i daje przychód.

Niezależnie od przywołanych regulacji prawnych, słusznie wskazał sąd pierwszej instancji na obowiązujące na gruncie ubezpieczeń społecznych rolników domniemania prawne. Stosownie do art. 38 pkt 1, 2 i 3 ustawy domniemywa się, że właściciel gruntów zaliczonych do użytków rolnych lub dzierżawca takich gruntów, jeżeli dzierżawa jest zarejestrowana w ewidencji gruntów i budynków, prowadzi działalność rolniczą na tych gruntach, podatnik podatku rolnego (...) prowadzi działalność rolniczą w rozmiarze wynikającym z zakresu opodatkowania oraz, że jeżeli własność lub dzierżawa gruntów (..) przysługuje kilku osobom lub jeżeli obowiązek podatkowy (...) ciąży na kilku osobach - każda z tych osób uczestniczy w prowadzeniu działalności rolniczej.

Wobec przepisowego zakresu domniemań prawnych ubezpieczony miał obowiązek przedstawić dowody pozwalające na ich obalenie tj. powinien udowodnić, że nie prowadzi działalności rolniczej w posiadanym gospodarstwie rolnym, przy czym, w ocenie sądu apelacyjnego, nie prowadzenie działalności rolniczej nie może być utożsamiane jedynie z sytuacją uzyskiwania dochodu z określonego gruntu rolnego. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił, że wnioskodawca obowiązkowi temu nie sprostał. Z zeznań ubezpieczonego wynika, że w latach 90-tych zawiązał spółkę cywilną z zainteresowanymi w celu wspólnego prowadzenia gruntów rolnych. W takim stanie faktycznym bez znaczenia prawnego jest okoliczność, czy czynności w gospodarstwie rolnym sprowadzają się jedynie do utrzymywania gruntów w dobrej kulturze rolnej, czy też prowadzą do uzyskania dochodu. Ustawa bowiem definiuje działalność rolniczą jako, z zasady każdą działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej (art. 6 pkt 3 ustawy). W sprawie, dla stwierdzenia, czy działalność rolnicza była prowadzona istotne było bowiem to, że nie doszło do podziału gospodarstwa do użytkowania pomiędzy poszczególnych współwłaścicieli. Ubezpieczony wykonuje prace na całej powierzchni gruntów. Abstrahując od zarzutów apelacji, istotne jest również to, że już tylko przyjęcie, że do areálu gospodarstwa rolnego ubezpieczonego doliczyć można jedynie połowę gospodarstwa, którego jest współwłaścicielem z zainteresowanymi (zgodnie z posiadanym udziałem) spowodowało, że powierzchnia gospodarstwa będącego w posiadaniu ubezpieczonego przekroczyła 100 ha przeliczeniowych, natomiast zarachowanie nawet całości areálu będącego we współposiadaniu, nie spowodowałoby przekroczenia 150 ha przeliczeniowych. Tym samym w każdym przypadku organ rentowy zastosowała prawidłowy wymiar składki wynikający z art. 17 ust. 4 pkt 2 ustawy. W przedstawionym zakresie ubezpieczony nie zdołał obalić także kolejnego domniemania wynikającego z art. 38 pkt 2 ustawy, zgodnie z którym domniemywa się, że podatnik podatku rolnego lub podatku od dochodu z działów specjalnych prowadzi działalność rolniczą w rozmiarze wynikającym z zakresu opodatkowania. Z zeznań wnioskodawcy wynika zaś, że płacił podatek rolny za swój udział i czego organ podatkowy nie kwestionował.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.